

Sygnatura akt VI W 1235/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 sierpnia 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu w dniu 06 sierpnia 2013 roku

sprawy przeciwko K. S. córce W. i T. z domu M.

urodzonej (...) w W.

obwinionej o to, że

w dniu 09 sierpnia 2012 roku około godziny 12.45 we W. na skrzyżowaniu ul. (...) wbrew obowiązkowi nie udzieliła funkcjonariuszce Policji wiadomości co do tożsamości osoby, która w tym samym miejscu i czasie szła prawym chodnikiem ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku pl. (...) i na skrzyżowaniu z ul. (...) nie zastosowała się do sygnalizatora S-5 nadającego sygnał czerwony dla jej kierunku ruchu i przeszła przez przejście dla pieszych

tj. o czyn z art. 65 § 2 kw

I. uniewinnia obwinioną **K. S.** od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI W 1235/13

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 9 sierpnia 2012 roku K. S., idąc chodnikiem ulicy (...) we W., doszła do skrzyżowania z ulicą (...), przy którym znajduje się sygnalizacja świetlna. Pomimo emitowanego czerwonego sygnału, K. S. przeszła przez przejście dla pieszych. Obok niej, w tym samym czasie, przez przejście przeszły B. A. oraz kobieta, której danych personalnych nie ustalono.

Cała trójka została zatrzymana przez obserwującą zachowanie sprawców wykroczenia, funkcjonariuszkę policji, M. R..

Poinformowana o popełnionym wykroczeniu, K. S., przyjęła i podpisała mandat karny w wysokości stu złotych (który następnie zapłaciła). Za zezwoleniem M. R. oddaliła się wówczas z miejsca zdarzenia.

B. A. arogancka odnosząc się do policjantki odmówiła przyjęcia mandatu i wraz z nieustaloną kobietą opuściła miejsce zdarzenia.

dowód:

zeznania świadka M. R. k. 4 akt;

wyjaśnienia obwinionej K. S. k. 21,47 akt;

notatka urzędowa k.3 akt.

K. S. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W złożonych wyjaśnieniach zaprzeczyła, aby знаła osoby, które oprócz niej przeszły przez skrzyżowanie, pomimo wyświetlanego przez sygnalizator czerwonego światła. Podniosła, że stojąc na skrzyżowaniu ruszyła automatycznie za nimi, zatrzymana następnie przez funkcjonariuszkę policji przyznała fakt dopuszczenia się wykroczenia, przyjęła mandat karny i za zezwoleniem policjantki opuściła wówczas miejsce zdarzenia.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, brak bowiem okoliczności, które mogłyby negatywnie wpłynąć na ocenę tego dowodu. Przedstawiony przez obwinioną przebieg wydarzeń został potwierdzony w treści notatki urzędowej, w której obwiniona figuruje wyłącznie jako świadek wykroczenia popełnionego przez B. A.. Notatka nie zawiera jakiegokolwiek uwagi dotyczącej nieprawidłowego zachowania się K. S. i popełnienia przez nią czynu zabronionego. Również z zeznań funkcjonariuszki policji wynika, że interwencja z jej udziałem przebiegała bez jakichkolwiek komplikacji. K. S. nie kwestionowała faktu popełnienia wykroczenia, okazała posiadany dokument, a następnie podpisała mandat karny.

Całość zeznań M. R. w zakresie aroganckiej postawy wobec niej, dotyczy B. A.. Również Sąd miał możliwość doświadczenia takiego jej (B. A.) zachowania w trakcie procesu. Zeznania M. R. wskazują przy tym na fakt powiązania B. A. z kobietą, której danych nie ustalono. Żaden natomiast dowód nie pozwala na stwierdzenie, by osoba ta znana była obwinionej, a tym samym by zobowiązała się ona przed policjantką do potwierdzenia jej tożsamości.

Zaakcentować należy fakt, że również interweniujący funkcjonariusz przyznał w złożonych zeznaniach, iż K. S. oddaliła się z miejsca zdarzenia za jej zezwoleniem. Pozostałe dwie kobiety otrzymały natomiast polecenie udania się do radiowozu, do którego to polecenia się nie dostosowały i samowolnie oddaliły. Obwiniona nie otrzymałaby przecież takiego zezwolenia, gdyby na niej miał ciążyć podania danych personalnych osoby, która wraz z B. A. przeszła przez skrzyżowanie. Z popełnionego przez nią wykroczenia sporządzona by została stosowna dokumentacja, której w aktach brak.

Trudno oczekiwać natomiast, aby zachowanie osób, których nie знаła, obciążało obwinioną i pomimo swojej właściwej postawy, ponosiła odpowiedzialność za to, że policja nie zatrzymała osoby ujętej na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia, której tożsamości nie ustalono.

Skutkiem powyższych rozważań było uniewinnienie K. S. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Wobec treści rozstrzygnięcia, kosztami postępowania Sąd obciążył Skarb Państwa (art.118 § 2 kpw).